

Warszawa, dnia 9 maja 2018 r.

Protokół trzeciego posiedzenia Senackiego Zespołu Współpracy z Azją Środkową

8 maja 2018 r. odbyło się trzecie posiedzenie Senackiego Zespołu Współpracy z Azją Środkową, zorganizowane wspólnie z Parlamentarną Grupą Polsko-Kirgistańską, z udziałem studiujących i pracujących w Polsce Kirgizów.

Spotkanie poświęcone było problemom, z jakimi stykają się Kirgizi w trakcie swojego pobytu i nauki w Polsce. Wiele młodych osób decyduje się na podjęcie studiów w krajach Unii Europejskiej, a do Polski przyjeżdżają chętnie. Wiąże się to przede wszystkim z niższymi niż w innych krajach kosztami nauki. Pierwszym problemem, jaki pojawia się jeszcze w Kirgistanie, jest uzyskanie wizej krajowej. Te wystawiane są przez Konsulat Generalny RP w Ałmaty w Kazachstanie, co stanowi znaczne utrudnienie, zwłaszcza w obliczu częstego i nieprzewidywanego zamykania granic pomiędzy oboma krajami. Można co prawda uzyskać wizę Schengen w znajdującej się w Kirgistanie Ambasadzie Szwajcarii, jednak ze względu na jej krótki okres obowiązywania nie jest ona właściwa dla osób, decydujących się na podjęcie studiów w Polsce. Ułatwieniem byłoby z pewnością wprowadzenie systematycznych dyżurów upoważnionych przedstawicieli placówki dyplomatycznej w Kazachstanie w Biszkeku. Kirgisci studenci, podejmujący studia licencjackie, magisterskie i doktoranckie w Polsce na takich kierunkach jak dziennikarstwo, nauki polityczne, kulturoznawstwo, bankowość czy fizyka chwalą sobie polskie uczelnie i poziom nauki. Ze względu na problem z uznawaniem dyplomów wyższych uczelni z krajów – byłych republik radzieckich w Unii Europejskiej, coraz częściej młodzi Kirgizi decydują się na studia w Polsce. Ten proces może przybrać na sile, dlatego warto pomyśleć o promocji polskich uczelni wyższych, chociażby poprzez przybliżanie ich i reklamowanie w formach multimedialnych, np. w filmach. Wspomniano również o takich stypendialnych programach jak „Młodzi naukowcy” czy program Kirklanda, w których bardzo niewiele miejsc przewidzianych jest dla studentów z Kirgizji, a w programie NAWA, skierowanym do cudzoziemców polskiego pochodzenia nie ma ich wcale. Młodzi Kirgizi chcieliby, aby zwiększyć ich szanse i rozszerzyć pulę tych miejsc.

W Kirgistanie mieszka niewielu Polaków, głównie potomków XIX-wiecznych zesłańców, ofiar stalinowskich represji w latach 30 i 40 oraz ludności przesiedlonej z terenów zajętych przez ZSRR po 17 września 1939 r. Kirgiska Polonia skupiona jest wokół

Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Odrodzenie”. Można by więc wykorzystać jego potencjał do przybliżania Polski poprzez np. organizowanie Dni Polskich czy naukę języka polskiego. Obecnie język polski jest nauczany obok języka rosyjskiego na wydziale filologii słowiańskiej Uniwersytetu Humanistycznego w Biszkeku.

Kirgizi postrzegają Polskę jako ten postkomunistyczny kraj, którego rozwój po 1989 roku poszedł w dobrym kierunku. Dziś Polska mogłaby stać się przykładem dla Kirgizji jak budować samorząd, jak dobrze zarządzać krajem. Warto więc myśleć nie tylko o wymianie studenckiej, ale również pomiędzy samorządami obu krajów, by uczyć się od siebie dobrych praktyk. Kirgiscy goście wskazali, że w tym obszarze można byłoby wiele zrobić. Do pomysłu wymiany między polskimi i kirgiskimi samorządami postanowiono wrócić po jesiennych wyborach samorządowych w Polsce.

Ustalono, iż na jedno z kolejnych posiedzeń zespołu, będące kontynuacją tego posiedzenia, zaproszeni zostaną przedstawiciele resortu spraw zagranicznych, gospodarki oraz nauki i szkolnictwa wyższego, którzy przedstawią szersze informacje na poruszone tematy.

(BSS, DW)